

POMOC PŁOCKA DLA UKRAINY

+48 24 367 15 70



CZAS WISŁY
OFICJALNY MAGAZYN PIKARSKIEJ
WISŁY PŁOCK.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
nakład: 1500 szt
#164



Curiosity Media
mediakolor

#7 FALCOWSKI / CIELEŃCZO



X



PONIEDZIAŁEK **04/04 18:00**
STADION IM. KAZIMIERZA GÓRSKIEGO W PŁOCKU



#WyGraJmyRazem!

- Wspieraj!
- Skorzystaj!
- Zyskaj!



WWW.WISLA-PLOCK.PL/PKOBP

03

#SpisTreści

04 WSZYSCY NA ROWERY!

06 KWESTIONARIUSZ OSOBOWY: RADOSŁAW CIELEMĘCKI

08 O RYWALU: GÓRNIK ZABRZE

14 CZEKAMY NA EFEKTY PRACY

16 STARZY ZNAJOMI

17 BUDUJEMY SIĘ DLA WISŁY!

18 PORAŻKA W PONIEDZIAŁKOWY WIECZÓR

19 TABELA LIGOWA

Tęht:

Mateusz Leniewicz, Rafał Wyrzyhowski, Arkadiusz Stelmach, Marta Hućko

Korekta:

Mateusz Leniewicz

Koordinacja:

Michał Łada

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Mateusz Ludwiżał

Wisła Płock S.A.

2022

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły. Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: biuroprasowe@wisla-plock.pl

WSZYSCY NA ROWERY!

Stacja Płockiego Roweru Miejskiego na Placu Narutowicza.

Od kilku dni brał własnego roweru to żadna wymówka i usprawiedliwienie! I kwietnia zaczął działać Płocki Rower Miejski. Do dyspozycji miłośników dwóch kółek jest kilkaset pojazdów.

Po raz pierwszy rowery miejskie zawiązały do Płocka latem 2018 roku i od razu zaszarżyły sobie rzesze fanów. Na ulicach i trasach rowerowych już od pierwszych dni funkcjonowania systemu „zerolito” się od cyfelistów na charakterystycznych dwukółkach.

W kolejnych latach było coraz lepiej. Przez cztery sezony liczba zarejestrowanych użytkowników Płockiego Roweru Miejskiego i liczba stacji, na których rowery można wypożyczyć, zwiększyły się ponad dwukrotnie.

Teraz rozpoczynamy piąty sezon z rowerami miejskimi. Do dyspozycji mieszkańców jest ponad 550 rowerów na 55 stacjach. Wśród nich, oprócz stacji zaproponowanych przez Urząd Miasta Płocka, jest także wiele tzw. stacji pałacowych. Ich rozbudowana sieć i przemyślane lokalizacje sprawiają, że rowery miejskie to świetna alternatywa dla samochodów czy autobusów. Dostępna 24 godziny na dobę, przez siedem dni w tygodniu i tak aż do końca listopada.

Operatorem Płockiego Roweru Miejskiego, podobnie jak w poprzednich latach, jest firma NextBike. Bez zmian pozostaje także cennik wypożyczeń. To świetna wiadomość w czasach, gdy inflacja i ceny wszystkiego wołał szczybują w górę w zawrotnym tempie. Na dodatek, tak jak we wcześniejszych sezonach, pierwsze 20 minut jazdy jest darmowe.

- Wiosenna prześladyła na rower to obciąża, żeby protestować nowe tary rowerowe – zachęca prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. - W ostatnim czasie wybudowaliśmy je na ulicy Pocztowej oraz wzdłuż remontowanego odcinka ulicy Chopina. Już teraz w budowie jest ścieżka rowerowa w ulicy Raczkowicza, a wkrótce rozpoczną się prace na Spółdzielczej. Do zobaczenia na rowerowym szlaku!

Mapa stacji i cennik dostępne są na stronie plockrower miejski.pl

 PŁOCK


ZOO
PŁOCK


PŁOCK

WWW.ZOO.PLOCK.PL

**ZOO PŁOCK
ZAPRASZA
CODZIENNIE**

W KAŻDĄ POGODĘ
WE WSZYSTKIE DNI
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE



Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski w towarzystwie uczestników zjazdu rowerowego.



KWESTIONARIUSZ OSOBY: RADOSŁAW CIELEMĘCKI

Popularny „Cielu” zawsze chciał zostać piłkarzem. Otwarcie przyznaje, że brakuje mu cierpliwości i nadużywa przebieżstw. Ceni jako ekspert piłkarzkiego Marcina Żewłahowa, a na YouTube chętnie ogląda Friza.

- Pseudonim ze szkoły:**
Kawa czy herbata?
Ulubione polskie danie:
Ulubiony napój:
Ulubiona liga piłkarska:
Ulubiony zagraniczny klub piłkarski:
Sportowy idol z dzieciństwa:
Ulubiony ekspert piłkarski:
Ulubiony YouTuber:
Ulubiony program w telewizji:
Facebook/Instagram/Snapchat czy Twitter?
Ulubiony film:
Serial, który poleciłbyś hazardzom:
Ulubione określenie w słowni:
Najbardziej nie lubiane określenie w słowni:
Najbardziej wartościowa hoszula jaką posiadasz w hotełcji:
- Kim chciałeś zostaćś jak byłeś dzieckiem:
Czego się bałeś jak byłeś dzieckiem:
Jaki był twój pierwszy samochód:
Najbardziej pamiętny gol, jakiego strzeliłeś:
Kolega z drużyny z którym jest najwięcej śmiechu:
Największy twardej z respektu:
Kto z drużyny sprawdził się w Turkochozhu:
Kto w programie Jeden z dziesięciu:
Kto mógłby wystąpić w programie Ninjia Warrior:
Kto mógłby wziąć udział w Fame MMA:
Kto powinien trafić do MasterChef:
Najlepszy piłkarz obecnie grający na polskich boiszach:
Najlepszy piłkarz z jakim występowałeś w jednej drużynie:
FIFA czy Pro Evolution Soccer?
Najlepszy piłkarz na świecie na Twojej pozycji:
Najbardziej szalone stadon na jakim grałeś:
Najlepsze obiekty treningowe na jakich trenowałeś:
Ulubione miejsce w Polsce:
Ulubione miejsce w świecie:
Ulubiona gra komputerowa:
Jakie sporty śledzisz poza piłką nożną:
Sportowiec, którego darzysz sympatią spoza piłki nożnej:
VAR - tak czy nie?
Gdzie najchętniej spędziłbyś najbliższe wakacje:
Umiejętność, której chciałbyś się nauczyć:
Kto po Lewandowskim jest najlepszym polskim piłkarzem:
Gdybyś mógł ściągnąć do Wisły obcojęzyka jakiego piłkarza na świecie, to kto zakozyłby naszą hoszulę?
Możesz dostać bilety na jeden dowolny mecz z przeszłości.
Na jaki idziesz?
Najbardziej szalony mecz, w jakim grałeś:
- Jakiej cechy najbardziej w sobie nie lubisz:**
Jakich słów lub wyrażen często nadużywasz:
Po meczu burger, pizza czy sałatka z lososiem:
Na czy honcorc poszedłbyś w najbliższej przyszłości:
Najbardziej irytujące zachowanie na boiszach:
- Cielu
hawa
piersiogi /ruskie
woda z schielem malinowym
angielska
Manchester United
Cristiano Ronaldo
Marcin Żewłahow
Friz
Ubrzyta prawda
Instagram
Hush
Nawiedzony dom na wzgórzcu
biceps
podciąganie
Borussia Dortmund z podpisami Blaszczyhowskiego,
Piszczka i Lewandowskiego
piłkarzem
honorów
Alfa Romeo Szelvio
z Wartą w Elstazhaskie
Damian Michalski
Jakub Rzeźniczak
Rafał Wolski
Damian Zboziech
Damian Rasaht
tener Maciej Sitorski
Damian Zboziech
Rafał Wolski
Rafał Wolski
FIFA
Mo Salah
Polsat Plus Arena Gdańsk
Legia Training Center
moje mieschanie
centrum Warszawy
Paryż
Counter-Strike
siatkówka, piłka ręczna
Wilfredo Leon
Tah
Ball
cierpliwość
Piotr Zwielski
Cristiano Ronaldo
- Final LM Real - Juve 4-1 z 2017 roku
w CLJ Legia - Jagieltonia. Strzeliłem dwie bramki w tym jedną
lewą nogą, a drugą w rodzaju gola sezonu, wygraliśmy 4-2
brah cierpliwości
przebieżstw
pizza
Sobel
nierozważnie wsiężki



Górniki Zabrze

Rok założenia: 1948
Barwy: zielono-biało-czerwone
Przydomek: Górnicy, Trójholotorowi

Rozgrywane po przerwie reprezentacyjnej mecze zawsze są swego rodzaju znanymi zapytania. Każdy sztab szkolonowy i zespół ma prawo inaczej ten okres przepracować, w związku z czym dyspozycja poszczególnych piłkarzy pozostaje pewną niewiadomą. Nafciarze w grze kontrolnej połonali jednak Stomil Olsztyn 2:1, z hoteli Trójholotorowi wygrali z hatowidom GKS-em ŁÓ.

SYTUACJA KADROWA

W Płocku na pewno nie zobaczymy Austriaka polskiego pochodzenia, czyli Alexa Sobczyka. Napastnik we wrześniu doznał kontuzji zerwania więzadeł krzyżowych w łokciu i wciąż walczy do pełnej sprawności.

Poza tym przeciwko Wisłowi Płock nie zagra na pewno Przemysław Wiśniewski. Tutaj powód absencji jest zupełnie inny, ponieważ nie chodzi o zadanie urazu, a po prostu powagę za nadmiar złotych kartek. Stoper ustrzał bowiem czwarty barzonik przeciwko Bruk-Betowi Termalica Nieciecza. Zawieszony będzie również Adrian Gyszlewicz. Warto pochwycić jeszcze słowo dla nowych nabytków Górnika. Higinio Marín trafił do Polski bułgarskiej ligi. Jego poprzednim klubem był PFC Ludogorets 1945 Razgrad. Wcześniej miał niezły okres gry w Hiszpanii, ale po przeprowadzce na Bałkany nie spełnił pokładanych w nim nadziei.

Podobnie jak inny niedawny nabytek, czyli Dani Pacheco. Ten zawodnik hiszpański, jako junior FC Barcelona oraz Liverpool FC, zapowiadał się na wielkiego piłkarza. Coś jednak poszło nie tak, a teraz ma za sobą niezbyt udane epizody w UD Logroñés i cynyjskim Arts Limassol FC.

USTAWIENIE

Na początku swojej przygody w Górniku Zabrze trener Jan Urbán próbował ustawienie z czwórką obrońców, ale z czasem przeszedł na formację z trzema stoperami i wahańdowym. Pewnie miejsce w bramce zabrakło na tenaz Daniela Biedka. Co do statusu młodzieżowca, ale wciąż jest to młody i perspektywiczny bramkarz, który wygrał ze szklud doświadczonego Grzegorza Sandomierskiego.

W trójce stoperów ostatnio widzieliśmy lewnożnego Adriana Gyszlewicza, w centrum Rafała Janichosa i Przemysława Wiśniewskiego. Dwóch z nich będzie jednak musiało pauzować, więc możliwe, że szansę znowu dostanie młodzieżowiec Jąhub Szymański, a dodatkowo trener zdecydował się na zmianę ustawienia na dwóch stoperów. Nie musi to być jednak konieczne, bo do trójki obrońców może dołączyć Krzysztof Kubica, a wówczas w środku pola szansę dostanie Dariusz Stelmach. U trenera Urbana ważną funkcję spełniają wahańdow, którzy muszą pracować

na długości całego boiska. Stąd do tej pory pewne miejsce na lewej flance miał Erik Janza, z hoteli na prawej stronie miejsce wywalczył sobie Robert Dadoł.

Z przodu absolutnie niepodważalne pozycje mają Łuhas Podolski i Bartosz Nowak. Są to wyróżniające się postacie w szklud całej ligi, z wielkimi możliwościami technicznymi. Kto oboli nich? Powinien to być Piotr Krawczyk, ale do dużyny świetnie wprowadził się przeciż Dani Pacheco.

MŁODZIEŻOWCY

Podstawowym młodzieżowcem jest w tym sezonie w Górniku Zabrze Krzysztof Kubica (2000 r.). Wysoki defensywny pomocnik ma pewny plac gry i wyszklud wstrząsane na to, że taki stan rzeczy już się utrzyma.

Między nim a resztą młodzieżowców jest spora różnica, ale wśród Trójholotorowców nie brakuje zdolnych zawodników. Dwanaście meczów w ekstraklasie ma na koncie Dariusz Stelmach (2005 r.). Istnym zainteressowalym już ponoć wloskie kluby. Kilka mniej spotkań rozegrał Jąhub Szymański (2002 r.) i Adian Dziedzic (2003 r.). Na najbardziej regularną grę może liczyć ten pierwszy, z hoteli ostatni z nich większość minut zanotował na samym początku sezonu.

Na pojedyncze szanse może jeszcze liczyć Norbert Wojtuszek (2001 r.), a w szerokiej kadryce znajdują się jeszcze Paweł Soból, Krzysztof Winiński (2001 r.), Nihilodem Zielonka (2004 r.) i Jan Guča (2003 r.). Wcześniej do tego grona należałby jeszcze Kacper Michałski, ale został on jednolym wypożyczony do drugoligowych Wigier Suwałki.

UWAGA, TALENT

W drużynie naszego poniedziałkowego przeciwnika można znaleźć kilku utalerowanych zawodników, ale nie sposób nie docenić znanomiej w tym sezonie postawy Krzysztofa Kubicy. Urodził się 25 maja 2000 roku w Żywku i grę w piłkę zaczął w tamtejszej Koszarawie.

Starnął trafił do Czarnych-Góral, aż na początku 2018 roku zameldował się w Górniku Zabrze, gdzie występował najpierw w Centralnej Lidze Juniorów, a następnie trzećcioligowych rezerwach. W sezonie 2018/2019 również występował



DLA PŁOCKA



WZMACNIAMY WSPARCIE MŁODYCH PIŁKARZY AKADEMII WISŁY PŁOCK





Budmat.

NAJLEPSZE DACHY · RYNNY OGRODZENIA



budmat.com

B

tylko na tych poziomach rozgrywkowych. Spisywał się jednak na tyle dobrze, że zadebiutował w reprezentacji Polski do lat dziewiętnastoletni oraz został wyznaczony do pierwszoligowego Chrobrego Głogów. Tam, szczególnie pod koniec rozgrywek 2019/2020 spisywał się obiecująco. Po powrocie do macierzystego łubiu w końcu zadebiutował w pierwszej drużynie Górnika, co miało miejsce w trzeciej kolejce ekstraklasy.

W drugiej części sezonu był już podstawowym defensywnym pomocnikiem zespołu, podobnie, jak obecnie. Z tą różnicą, że teraz zaczął też dawać od siebie coś z przodu. Młodzieżowi piłkarze używali ze swoich doświadczonych warunków fizycznych i ma na koncie już pięć bramek oraz trzy asysty.

POD LUPĄ

W Górniku Zabrze wyróżnia się w tym sezonie łubiński zawodnik, ale zdecydowanie największym nazwiskiem jest oczywiście Łukas Podolski. Urodził się 4 czerwca 1985 roku w Gliwicach, lecz w wieku dwóch lat wyjechał z rodzicami do Niemiec, gdzie się wychował. Zawodnik swoje pierwsze poważne trofea stawał w 1. FC Köln, gdzie bardzo szybko zaczął pchać do przodu niemieckich piłkarzy. Stał też powojem się powołania do młodzieżowej reprezentacji Niemiec.

W listopadzie 2003 roku zadebiutował w pierwszej drużynie na poziomie Bundesligi. Wówczas zaczęło się robić głośno pod kątem jego ewentualnej gry biało-czerwonych barwach. Niestety nigdy do tego nie doszło, a robiący prawdziwą furorę na niemieckich boiskach piłkarz definitywnie zdecydował się na naszych zachodnich sąsiadów. W debiutanckim sezonie w seniorskiej piłce zdobył dziesięć bramek w lidze. Również w kolejnych dwóch latach brzołwał w barwach swojego łubiu, co dało mu nie tylko powołanie na Mistrzostwa Świata w 2006 roku, ale również transfer do Bayernu Monachium. Spędził w tym łubie trzy lata, ale uczucie trzeba przyznać, że transfer okazał się po prostu rozczarowaniem.

W związku z tym Podolski latem 2009 roku wrócił do Kołoni. Ponownie zaczął zachwycać, dzięki czemu uzyskał transfer do angielskiego Arsenal FC. Zdobył z nim Puchar Anglii i Tarczę Wspólnoty, a sam pierwszy sezon na pewno był udany. Potem było już różnie, przez co zdecydował się na wypożyczenie do Interu Mediolan, aż w końcu transfer do tureckiego Galatasaray SK. Czas pokazał, że z czasem zaczął schodzić już z największej europejskiej sceny. Latem 2016 roku zakończył też karierę w reprezentacji Niemiec, z którą zdobył złoty medal Mistrzostw Świata w 2014 roku, wicemistrzostwo Europy w 2008 roku, czy brązowe medale na Mundialach w 2006 i 2010 roku. Łącznie zanotował w niej aż sto trzydzieści spotkań. W dalszych latach swojej kariery występował w Japonii i ponownie Turcji, aż w końcu trafił do Górnika Zabrze.

Był to such wyczekiwany nie tylko wśród kibiców tego łubiu, ale i w całej Polsce. Podolski od lat zapowiadał, że chce zakończyć karierę w barwach Trójkolorowych, lecz jego transfer zawsze się odładował. Tym razem w końcu się udało i prawdopodobnie największe nazwisko w historii naszej ligi w końcu widnieje w jej protokołach meczowych. Podolski porzekał trochę czasu na rozrządzenie się, ale gdy zapał odpowiedni rytm, pokazuje, że wciąż posiada wietnie umiejętności.

TRENER

Jan Urban to jeden z tych trenerów, którzy swój autorytet w szarpi spokojnie mogą budować na karierze piłkarzy. Dlatego, bo zawodnikami był znanymi. Urodził się 14 maja 1962 roku w Jaworznie i pierwsze treningi notował w tamtejszej Victorii. Szybko wyjął jednak w Zagłębiu Sosnowiec, w którym przez cztery lata był wyróżniającą się postacią na poziomie ekstraklasy.

Tała postawa zaowocowała transferem do Górnika Zabrze oraz debiutem w reprezentacji Polski, w której finałnie zanotował prawie sześćdziesiąt meczów. W nowym zespole aż trzykrotnie zdobył mistrzostwo kraju i raz superpuchar. Z czasem wyjechał do Hiszpanii i podpisał kontrakt z CA Osasuna. Tam występował przez ponad pięć lat i dorobił się statusu węgry łubiu. Potem występował jeszcze w Real Valladolid CF, CD Toledo SAD, Niemczach, aż zakończył karierę w Górniku.

Po zawieszeniu butów na łobiu pracował z juniorami oraz rezerwami Osasuny, a latem 2007 został ogłoszony ich szkolenowcem Legii Warszawa. Zdobył z nią puchar i superpuchar Polski, a w międzyczasie dołączył też do sztabu szkoleniowego reprezentacji Polski, który przed Mistrzostwami Europy hompletował sobie selekcjoner Leo Beenhakker. Później pracował jeszcze w Polonii Bytom, Zagłębiu Lubin, aż raz jeszcze objął Legię. Ze stołecznym łubiem uzyskał mistrzostwo i trzykrotnie puchar, a z czasem i tak go zwolniono. Wówczas stał pierwszym trenerem Osasuny.

Miał z nią wócić na najwyższy szczebel w Hiszpanii, ale pozbagnano się z nim już w lutym 2015 roku. Jesienią zasiadł za sterami Lecha Poznań, z którym zdobył superpuchar. Potem prowadził jeszcze bez sukcesów Śląsk Wrocław i przez ponad trzy lata pozostawał bez pracy. Dopiero potem podpisał umowę z Górnikiem Zabrze, który po jego wódcą pisując się naprawdą ciekawie.



FOT. MICHAŁ OCHWIDUK / GÓRNIK

Arkadiusz
Stelmach

CZEKAMY NA EFEKTY PRACY

Jakie cele stawiamy przed poszczególnymi drużynami Ahamedi? Dlaczego do grup młodzieżowych sprowadza się zawodników z zewnątrz? Przerzucac młodych zawodników do drugiego zespołu, czy zostawiać ich w akademii? Na te pytania odpowiedział dyrektor ds. szkolenia Wisły Płock Marek Brzozowski.

Czy jest coś, o zmieniło się przez zimę w Akademii? Skorygowaliśmy cały plan. Nic się nie zmieniło, jeżeli chodzi o przygotowanie motoryczne, bo cały czas realizujemy ten plan, który przygotowała firma BetterWay. Już też zimny był widoczny znaczący progres u chłopców i tego się trzymaliśmy, natomiast mogliśmy już wprowadzić większe progresy, żeby rozwijać się jeszcze bardziej. Jeżeli chodzi o model gry, to tu jest innowacja i rozbudowa wszystkich tych elementów, które wprowadziliśmy na początku letniego obozu przygotowawczego.

A czy jakieś zmiany na tę rundę są jeszcze planowane? Teraz po prostu oczekujemy na efekty pracy, którą wyłoniliśmy przez ostatnie 3 miesiące. Liczymy, że będziemy zbierać żniwo też dobrej pracy, którą trenery wyłonili ze swoich zespołów, bo rozegraliśmy bardzo dużo ciekawych sparingów, natomiast testem dla tych wszystkich zespołów będą mecze ligowe. Tu jest adenazacja i walcymy o punkty i też w niektórych rozrachunkach o to, żeby zdobyć promocję do wyższych klas rozgrywkowych.

Jakie więc cele są stawiane przed poszczególnymi drużynami? Chcielibyśmy, żeby rocznik 2004 zajął miejsca 1-2, żebyśmy mogli w perspektywie kolejnego sezonu zgłosić zespół do ligi U-19 i móc walczyć o CLJ U-19 w kolejnym sezonie, bo w tym obecnym w naszej akademii drużyna U-19 nie funkcjonuje, ale od poprzedniego chcielibyśmy do tego wrócić. Jeżeli chodzi o rocznik 2005, to tutaj cel jest powatny – awans do CLJ U-17, na którym tam naprawdę skorzysta w przyszłym sezonie rocznik 2006, jest to bardzo ważne w perspektywie naszych planów strategicznych i myślę,

że dość dużo zrobiliśmy, żeby ten cel osiągnąć. Pozyskaliśmy pięciu nowych zawodników do tej drużyny, żeby podnieść w niej jakość i zrealizować rywalizację. Rocznik 2006 gra teraz w lidze, z której nie ma promocji do wyższej klasy rozgrywkowej. Tam naprawdę musi zająć miejsca 1-6, żeby się utrzymać na dotychczasowym poziomie, natomiast są to ciekawe rozgrywki, które stępują wszystkie najlepsze drużyny na Mazowszu, czyli na przykład Legia, Polonia, Escort, czy Znicz Pnashów. Rocznik 2007 w swojej lidze też musi zająć miejsca 1-2, gdyż po tym sezonie drużyna, które grają w CLJ U-15 schodzą na poziom rozgrywek wojewódzkich, więc znowu to będzie mocno liga z drużynami z CLJ18i oraz dwoma najlepszymi zespołami z ekstraklasy mazowieckiej. Rocznik 2008 nie jest faworytem, ale myślę, że może z drugiego szeregu możemy powołać o promocję do CLJ U-15. Uważam, że możemy być czarnym koniem i na to liczę, bo ciekawie prezentowali się w zimie. Dobry prac tam wykonał trener Mateusz Lewandowski, pojawiło się też kilka nowych twarzy w zespole, więc z optymizmem patrzymy na ten rocznik. Jeśli chodzi o te grupy młodzieżowe, to tam tam naprawdę tylko rocznik 2009 walczy o awans do ekstraklasy mazowieckiej, bo to będzie pierwszy sezon, kiedy można wyjść z poziomu obęgu na poziom wojewódzki, więc zdecydowanie chcemy tam trafić, żeby rywalizować z najlepszymi. Pozostałe roczniki grają na poziomie obęgu i najważniejszy jest tu przede wszystkim rozwój indywidualny zawodników, a wyniki sportowe schodzą na dalszy plan. Natomiast, patrząc na poprzednią rundę, to na swoim podwórku dominowaliśmy i można powiedzieć, że tu Wisła jest hegemonem.

Wspomniał trener o wzmocnieniach niektórych drużyn – po co do drużyn młodzieżowych sprowadza się zawodników z zewnątrz i pozbawia się szansy gry zawodników tutejszych? Filia młodzieżowa tak powstała do przodu, że ważnym elementem w tym wszystkim jest skating. Ci, którzy bazują wyłącznie na własnym podwórku, w zasadzie tylko na własnym podwórku grają. Praktycznie wszystkie drużyny w Polsce, te czołowe akademie, bazują na tym, że próbują pozyskać bardzo dobrych zawodników, żeby podnieść poziom drużyny, żeby ci najlepszy z naszego regionu, którzy już są w lidze, mieli obok siebie już najlepszych zawodników, przy których będą się jeszcze lepiej rozwijać. Żeby nie było tak, że mamy 3-4 bardzo dobrych, a pozostali są przeciętni. Chcemy, żeby w naszym roczniku było przynajmniej 15-16 wyodrębnionych zawodników na bardzo dobrym poziomie, żeby mogli rywalizować i żeby stworzyć im warunki do rozwoju, a prawda jest taka, że to nastąpi, jeżeli będą grać z najlepszymi. Dlatego zdecydowaliśmy się na mocniejsze działania skateingowe, żeby podnieść jakość praktycznie w każdym z roczników.

Na obóz z drugim zespołem pojechało pięciu zawodników z Akademii: Filip Kraśka, Marcin Włochowski, Rafał Rajkowski, Krzysztof Bazanik i Szymon Lesieński. Czy trener uważa, że dawać szansę letemszemu z tych zawodników w "dwójce" już w tej rundzie?

Tak, rozważaliśmy to, ale problemem tu są te nasze kwestie formo-organizacyjne. Bo na przykład bardzo dobrze na obcoze wyglądał Rafał Rajkowski, ale przeruczenie go do Wisły Płock SA, powoduje, że on już w tej rundzie nie mógłby zagrac w SSM Wisła 2006, 2005 czy 2004, a jedynie w Wisła 3 lub Wisła III. To mogłoby spowodować, że w perspektywie rundy trzy minuty na boisku miałyby niewiele, bo chciałbym mu dawać szansę w holicówkach spotkań, na powiedzmy te 15 czy 20 minut. Z hoteli w Akademii przesunęliśmy go do rocznika starszego i będzie praktycznie co tydzień grał po 90 minut, co dla rozwoju tego chłopaka jest teraz niezwykle ważne.

Marta Hudko




WISŁA ENERGY DRINK

POCZUJ SMAK ZWYCIĘSTWA


POCZUJ SMAK ZWYCIĘSTWA


wisla.energy.drink


WISŁA ENERGY DRINK

POCZUJ SMAK ZWYCIĘSTWA


POCZUJ SMAK ZWYCIĘSTWA


wisla.energy.drink

STARZY ZNAJOMI



Zapewne próżno szukać osoby, która dokładnie pamięta wszystkie mecze Wisły Płock z Górnikiem Zabrze. Od naszego debiutanckiego sezonu w ekstraklasie do dziś zmierzaliśmy się z zabranianymi ponad 30 razy. Bilans gier jest dość wyrównany, a za przepowiednię takiego stanu rzeczy mogły posłużyć cztery pierwsze potyczki między oboma klubami, kiedy to solidarnie dzielili się one punktami.

Pierwszy ligowy mecz Petrochemii z Górnikiem w sezonie 1994/1995 zgromadził na trybunach Stadionu przy ul. Łużaniewicza 34 ponad 10 tysięcy widzów. Goście dwukrotnie wychodzili na prowadzenie, ale beniaminek z Płocka dzielnie odpowiadiał na ciopy rywala i ostatecznie, tuż przed końcem gry, wywalczył cenny punkt. W rewanżu to Górnik musiał gonić wyniki i tym razem to zabranianie doprowadziło do wyrównania.

W długiej historii potyczek Wisły z Górnikiem tylko w jednym sezonie doszło do starcia na zapleczu ekstraklas. Miało to miejsce w rozgrywkach 2009/2010. Ani razu nie udało się wówczas Wisłałom zdobyć kompletu punktów. Spotkanie w Płocku zakończyło się porażką 1:2, natomiast w Zabrzu padł remis. Wspomniany sezon oba zespoły kończyły w odmiennych nastrojach: Górnicy po łrońszej przerwie wrócili do ekstraklas, a Wisła na rok opuściła szereg i ligi...

W każdym meczu kibice liczą na dużą liczbę bramek. W płocko-zabrzeńskich potyczkach najwięcej padło ich w spotkaniu 22. kolejki sezonu 2017/2018. Goście z Zabrza dość szybko wyszli na prowadzenie, ale ostatecznie to Nafciarze cieszyli się z trzech punktów, wygrywając 4:2, po naprawdę świetnym widowisku na inaugurację rundy wiosennej w LOTTO Ekstraklasie.

Emocji nie brakowało także w jednym w ostatnich latach spotkaniu obu zespołów w ramach rozgrywek o Puchar Polski. W sezonie 2002/2003 Nafciarze pochnali po drugiego zabranian 3:1 dotarli aż do samego finału, gdzie musieli uznać wyższość imieniczki z Kralowa. Wspomniany mecz Wisły z Górnikiem był jednym z pierwszych, w których płocka publiczność miała okazję podziwiać wschodzącą dopiero gwiazdę łubu – Ireneusza Jelenia.



Jeśli posiadasz bilety z meczów Wisły Płock sprzed 1995 roku i chcesz wesprzeć kolekcję Mariusza Krupskiego, odwiedź profil na Facebooku: „Wisła Płock – kolekcja biletów” lub napisz: biletywisly@gmail.com.

Mateusz
Lenikowicz

N NAFCIARZE
MEMBERS CLUB



Dołącz do drużyny Nafciarzy!



ZAREJESTRUJ SIĘ NA
wisla-plock.pl/budujemy-sie

Budujemy się dla Wisły!

Z przyjemnością informujemy o starcie naszego programu lojalnościowego - Nafciarze Members Club. Chcesz być bliżej łubu? Już teraz dołącz do elitarnego grona Nafciarzy i spraw, by kibicowanie Wisła Płock stało się jeszcze bardziej atrakcyjne! Budujemy się dla Wisły!

Zdajemy sobie sprawę, jak ważne dla łubu pilharstego jest utworzenie wokół niego silnej społeczności. Nafciarze Members Club to program, którego celem jest zbudowanie i umocnienie więzi między Wisła Płock, a jej kibicami. Tyłko w ten sposób wspólnie sprawimy, by frekwencja na powstającym, pięknym stadionie rosła wzniesienie i przyczyniła się do budowy silnego łubu w naszym mieście.

Aby dołączyć do Nafciarze Members Club, wystarczy wejść i zarejestrować się na stronie: wisla-plock.pl/budujemy-sie. Dla nas jest to niezbędne, by być z Wami w ciągłym kontakcie i nagrodzić za okazane nam zaufanie!

Chcesz mieć dostęp do ekskluzywnych materiałów? Brać udział w wisłańskiej loterii czy kontursach z nagrodami? A może zależy Ci na tym, aby jako pierwszym być informowanym o najważniejszych wydarzeniach z życia łubu? Jeśli Twoja odpowiedź na te wszystkie pytania brzmi "TAK" - nie czekaj, dołącz do nas!

Arkadiusz
Stelmach



Dosłownie znaną postacią zarówno w Płocku, jak i w Zabrzu, jest Mariusz Nosal – bramkostrelny napastnik, który w przeszłości reprezentował barwy obu klubów. To po jego golach – najpierw w sezonie 1999/00, a następnie rok później – Nafciarze dwa razy z rzędu pochnali w Płocku goście z Zabrza 1:0. Co ciekawe, w obu tych spotkaniach w barwach Górnika wystąpił gracz, który w przyszłości miał występować w niebiesko-biało-niebieskich barwach. Był to Jacek Wiśniewski oraz Grzegorz Bonh.



PORAŻKA W PONIEDZIAŁKOWY WIECZOR

Do poprzedniego domowego spotkania z Górnikiem Zabrze przystępowaliśmy po czterech meczach bez zwycięstwa. W porównaniu do poprzedniej kolejki trener Radosław Sobolewski zdecydował się na zmianę na pozycji prawego obrońcy – Damiana Zbożniaka zastąpił lewonóżny Ángel García Cabeza. Na spowodowanej kontuzją nieobecności Alana Urygi miejsce w składzie zyskał Miłan Obradović, a z opasłą łapianą wystąpił Krzysztof Kamiński. Mecz odbył się w poniedziałek 7 grudnia 2020 o godzinie 20:30.

Początek spotkania był z perspektywy kibica po prostu nudny. Przez pół godziny żaden z zespołów nie stworzył sobie istotnej sytuacji na otwarcie wyniku. Groźnie zrobił się dopiero hiedy po faulu Jahuba Rzeźnicza na Alexie Sobczyku przyjeździe wykonywali rzut wolny. Do stałego fragmentu podszedł Bartosz Nowak i uderzył ładnie technicznie nad murem, ale i minimalnie nad poprzeczną bramki Krzysztofa Kamińskiego. Kilka minut później z hultaisnowa mełw główkował Jesús Jimenez, jednak zbyt lekko, żeby nasz bramkarz miał problemy z wyłapaniem piłki. Jeszcze pod koniec pierwszej połowy Nałęczarze mieli świetną podkową okazję na zdobycie bramki. Najpierw po rzucie rżnym głową uderzał Miłan Obradović, a wybornym reflektsem popisał się Martin Chudy. Odbił przez niego piłka trafiła ostatecznie do Piotra Tomasiša, który mocno uderzył wprost w dobrze ustawionego bramkarza gospodarzy. Ten sparował piłkę przed siebie, a zagrożenie oddał wyliciem jeden z obrońców.

Po zmianie stron Nałęczarze starali się grać nieco ofensywniej. W 51. minucie po bróhóm rozegraniu rzutu rżnego i dośrodkowaniu Piotra Tomasiša główkował Damian Rasał, jednak nie za dobrze trafił w piłkę i Chudy nie miał problemu z jej złapaniem. Górnik próbował odpowiedzieć bardzo niecelnym strzałem z dystansu Jimeniza, a po nieco ponad godzinie gry uderzenie tego samego zawodnika zostało dobrze zablokowane przez Obradovića. Niedługo później z dalszej odległości próbował Nowak, ale i jego strzał został zablokowany.

Decydująca akcja meczu została przeprowadzona w 71. minucie. Nowak dośrodkował w pole karne, a piłkę zbił jeden z obrońców – niesytym w taki sposób, że spadła ona pod nogi wprowadzonego chwilę wcześniej Piotra Krawczyłta. Ten w świetnym stylu, z półobrotu, szybkoście uderzył hżującą futbolówkę tał, że odbiła się jeszcze od poprzeczki i spadła tuż za linię bramkową. W hżówce spotkanie

Nałęczarze rzucili się do ataków. Groźnie było, hiedy najpierw zbierającemu się do strzału Rzeźniczałowi piłkę z nogi „zdjęł” Adrian Gysziewicz i hiedy później podobny los spał Cillana Sheridana. Obaj wymienieni zawodnicy stanęli przed jeszcze jedną szansą. W 87. minucie nieczytno uderzył Rzeźniczał, a zmierzającą w ołocję słułką piłkę na rzut rżny sparował Chudy. Minutę później po dośrodkowaniu z rzutu rżnego do futbolówki wysoczył Iłandczyk. Ta przetożyła się po jego barfu i wpałda w ręce słowackiego bramkarza. Niedługo potem sędzia zakończył spotkanie.



PKO Bank Polski Ekstraklasa 2020/21
Wisła Płock – Górnik Zabrze 0:1 (0:0)
Krawczył 71'

WPL: Kamiński - Ángel, Rzeźniczał, Obradović, Tomasiš - Rasał (61' Szwoch), Lagator, Lesniał - Gjertsen (61' Sheridan), Lewandowski (61' Kocyla), Merebeshwili (67' Zbożniak).

GÓR: Chudy - Evangeló, Wiśniewski, Gysziewicz - Mascaraš (82' Koj), Wołoszew (66' Puchalski), Marnuł, Nowak (90' Balnowi), Janiša - Sobczył (66' Krawczył), Jesús Jimenez (90' Wolszyński).

Marta
Nucko



PKO Bank Polski
EKSTRAKLASA

| | DRUŻYNA | MECZE | PKT |
|----|--|-------|-----|
| 1 |  POGOŃ SZCZECIN | 26 | 53 |
| 2 |  RAKÓW CZĘSTOCHOWA | 26 | 52 |
| 3 |  LECH POZNAŃ | 26 | 52 |
| 4 |  LECHIA GDAŃSK | 26 | 43 |
| 5 |  RADOMIAK RADOM | 26 | 41 |
| 6 |  PIAST GLIWICE | 26 | 37 |
| 7 |  GÓRNIK ZABRZE | 26 | 37 |
| 8 |  WISŁA PŁOCK | 26 | 36 |
| 9 |  STAL MIELEC | 26 | 33 |
| 10 |  CRACOVIA | 26 | 32 |
| 11 |  LEGIA WARSZAWA | 26 | 32 |
| 12 |  WARTA POZNAŃ | 26 | 30 |
| 13 |  ŚLĄSK WROCŁAW | 26 | 30 |
| 14 |  JAGIELLONIA BIAŁYSTOK | 26 | 30 |
| 15 | ZAGŁĘBIE LUBIN | 26 | 28 |
| 16 | WISŁA KRAKÓW | 26 | 24 |
| 17 | GÓRNIK ŁĘCZNA | 26 | 24 |
| 18 | BRUK-BET TERMALICA | 26 | 23 |